

Sygn. akt III AUa 269/19

## WYROK

**W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ**

Dnia 4 września 2019 r.

**Sąd Apelacyjny w Lublinie III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych**

w składzie:

Przewodniczący - Sędzia	SA Małgorzata Pasek
Sędziowie:	SA Elżbieta Gawda SO del. do SA Jacek Chaciński (spr.)
Protokolant: st. prot. sądowy Kinga Panasiuk-Garbacz	

po rozpoznaniu w dniu 4 września 2019 r. w Lublinie

sprawy K. Z.

przeciwko Prezesowi Kasy Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego

o zwrot nienależnie pobranego świadczenia

na skutek apelacji K. Z.

od wyroku Sądu Okręgowego w Radomiu

z dnia 28 stycznia 2019 r. sygn. akt VI U 317/18

**uchyla zaskarżony wyrok i przekazuje sprawę Sądowi Okręgowemu w Radomiu do ponownego rozpoznania, pozostawiając temu Sądowi rozstrzygnięcie o kosztach postępowania apelacyjnego.**

Jacek Chaciński Małgorzata Pasek Elżbieta Gawda

Sygn. akt III AUa 269/19

## UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 28 stycznia 2019 r. Sąd Okręgowy w Radomiu oddalił odwołanie K. Z. od decyzji Prezesa Kasy Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego z dnia 3 marca 2018 r.

Sąd okręgowy oparł swoje rozstrzygnięcie na następujących ustaleniach faktycznych i rozważaniach prawnych.

K. Z., urodzona (...), w okresie od 01 września 1972 roku do 31 sierpnia 1975 roku zatrudniona była na podstawie umowy o naukę zawodu w Gminnej Spółdzielni (...) w Z. jako uczeń sprzedawca. W okresie tym uczęszczała do (...)

Szkoły Handlowej w Z., gdzie przez 3 dni w tygodniu odbywała się nauka, a przez 2 dni praktyki, soboty były wolne. Naukę wnioskodawczyni kończyła około godziny 14, praktyki odbywały się zaś w godzinach od 10 do 16. Miała miesiąc wakacji. W okresie od 17 sierpnia 1957 roku do 10 listopada 1975 roku K. Z. była zameldowana w miejscowości (...), gmina Z.. Mieszkała wraz z dziadkami i mamą, ojciec już nie żył. Dziadek wnioskodawczyni – J. K. był właścicielem gospodarstwa o pow. 3,35 ha położonego w H. i F.. W gospodarstwie uprawiano zboże, ziemniaki, hodowano konia, 2 krowy, kilka świń, kury i owce. Po ukończeniu w dniu 17 sierpnia 1973 roku 16 lat K. Z. po nauce w szkole lub po odbyciu praktyk, a także w weekendy pracowała w gospodarstwie dziadka. Zimą pomagała przy obrządki, rżnięciu siewki, co zajmowało 4-5 godzin, latem pracowała znacznie dłużej pomagając przy rozrzucaniu obornika, wypasie bydła, żniwach.

K. Z. w dniu 30 września 2014 roku złożyła w Kasie Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego Placówce Terenowej w Z. wniosek o przyznanie prawa do emerytury rolniczej. We wniosku wskazała, że zaprzestała prowadzenia działalności rolniczej na podstawie aktu notarialnego z dnia 08 lipca 2014 roku i z 27 sierpnia 2014 roku. Jako okresy podlegania ubezpieczeniu społecznemu rolników oraz okresy podlegające zaliczeniu do tego ubezpieczenia wskazała:

od 17 sierpnia 1973 roku do 10 listopada 1975 roku – praca w gospodarstwie dziadków,

od 01 lipca 1977 roku do 18 kwietnia 1991 roku – praca na własny rachunek w gospodarstwie dziadków,

od 19 kwietnia 1991 roku do 26 sierpnia 2014 roku – własne gospodarstwo rolne,

od 02 listopada 1994 roku do 31 lipca 2002 roku – działalność gospodarcza – nie ubiega się o doliczenie.

Decyzją z dnia 10 października 2014 roku, nr (...) - 2 Prezes Kasy Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego przyznał K. Z. prawo do emerytury rolniczej od dnia 01 września 2014 roku wobec spełnienia przesłanek art. 19 ust. 2 ustawy o ubezpieczeniu społecznym rolników, świadczenie przyznane zostało w części składkowej i zawieszony w 20% części uzupełniającej z powodu nieosiągnięcia pełnego wieku emerytalnego.

Decyzją z dnia 06 października 2017 roku, nr (...) - 2 Prezes Kasy Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego ustalił emeryturę K. Z. od dnia 01 października 2017 roku w pełnej wysokości wobec osiągnięcia wieku emerytalnego, który dla kobiet wynosi 60 lat.

Decyzją z dnia 31 października 2017 roku, nr (...) Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w R. przyznał K. Z. emeryturę od dnia 01 października 2017 roku, tj. od daty wejścia w życie przepisów.

W dniu 14 listopada 2017 roku do KRUS wpłynęło pismo z (...) Oddział w R. informujące, iż K. Z. została przyznana w/w decyzją emerytura od dnia 01 października 2017 roku. Ponadto ZUS poinformował, iż jest w posiadaniu dokumentacji z której wynika, że powódka w okresie od 01 września 1972 roku do 31 sierpnia 1975 roku była zatrudniona w GS (...) w Z..

W związku z powyższym organ rentowy po ponownej analizie sprawy uznał wnioskodawczyni okres pracy w gospodarstwie rolnym dziadków od dnia 01 września 1975 roku do 10 listopada 1975 roku, okres pracy w gospodarstwie rolnym od 01 lipca 1977 roku do 31 grudnia 1994 roku oraz od 01 lipca 2002 roku do 26 sierpnia 2014 roku tj. 29 lat, 10 miesięcy i 6 dni.

Decyzją z dnia 24 listopada 2017 roku, nr (...) Prezes Kasy Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego odmówił K. Z. prawa do emerytury rolniczej w okresie od 01 września 2014 roku do 30 września 2017 roku wobec nie spełnienia przesłanki art. 19 ust. 2 ustawy o ubezpieczeniu społecznym rolników, tj. nieudowodnienia wymaganego okresu ubezpieczenia co najmniej 30 lat. KRUS nie uznał okresu pracy w gospodarstwie rolnym dziadków od dnia 17 sierpnia 1973 roku do 31 sierpnia 1975 roku, ponieważ w tym okresie wnioskodawczyni była zatrudniona w GS (...) w Z. i okres ten został zaliczony do emerytury pracowniczej. Tym samym wnioskodawczyni udowodniła okres ubezpieczenia w wymiarze 29 lat, 10 miesięcy i 6 dni.

Powyższej decyzji wnioskodawczyni nie kwestionowała i stała się ona prawomocna.

Decyzją z dnia 03 marca 2018 roku, nr (...) -2/15 Prezes Kasy Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego wstrzymał wypłatę emerytury K. Z. w związku z wyłączeniem okresu pracy w gospodarstwie rolnym dziadków od 17 sierpnia 1973 roku do 31 sierpnia 1975 roku. Na podstawie art. 52 ust. 2 ustawy o ubezpieczeniu społecznym rolników w związku z art. 138 ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych organ rentowy zobowiązał wnioskodawczynię do zwrotu kwoty 33.622,60 zł nienależnie pobranego świadczenia za okres od 01 października 2014 roku do 30 września 2017 roku. Na podstawie art. 138 ust. 2, 3, 4, 6 ustawy o emeryturach i rentach z FUS odstąpił od żądania zwrotu nienależnie pobranego świadczenia w kwocie 848,25 zł za okres od 01 września 2014 roku do 30 września 2014 roku ze względu na przedawnienie.

Powyższy stan faktyczny Sąd Okręgowy ustalił na podstawie dokumentacji znajdującej się w aktach KRUS i ZUS. Dokumenty te nie były kwestionowane przez strony. Zdaniem Sądu ich treść nie uzasadnia też wątpliwości co do okoliczności w nich stwierdzonych. Sąd oparł się także na podstawie wyjaśnień wnioskodawczyni.

Sąd podniósł, że kwestią sporną w niniejszej sprawie było to, czy KRUS winien uznać do emerytury rolniczej K. Z. okres pracy w gospodarstwie rolnym dziadków od 17 sierpnia 1973 roku do 31 sierpnia 1975 roku.

Sąd wskazał, że zgodnie z treścią art. 19 ust. 2 ustawy z dnia 20 grudnia 1990 roku o ubezpieczeniu społecznym rolników (Dz. U. z 2017 r., poz. 2336 z późn. zm.) emerytura rolnicza przysługuje ubezpieczonemu, który spełnia łącznie następujące warunki: osiągnął wiek 55 lat kobieta, podlegał ubezpieczeniu emerytalno-rentowemu przez okres co najmniej 30 lat oraz zaprzestał prowadzenia działalności rolniczej.

W myśl art. 20 w/w ustawy - do okresów ubezpieczenia, wymaganych stosownie do art. 19 ust. 1 pkt 2, ust. 2 pkt 2 zalicza się okresy: 1) podlegania ubezpieczeniu społecznemu rolników indywidualnych i członków ich rodzin w latach 1983 - 1990, 2) prowadzenia gospodarstwa rolnego lub pracy w gospodarstwie rolnym po ukończeniu 16 roku życia, przed dniem 01 stycznia 1983 roku, 3) od których zależy prawo do emerytury zgodnie z przepisami emerytalnymi. Okresów, o których mowa w ust. 1, nie zalicza się do okresów ubezpieczenia, jeżeli zostały one zaliczone do okresów, od których zależy prawo do emerytury lub renty na podstawie odrębnych przepisów. Przepisu ust. 1 pkt 3 nie stosuje się do osób urodzonych po dniu 31 grudnia 1948 roku.

Zgodnie z art. 25 ust. 1, 2, 2a pkt. 1 w/w ustawy część składkową ustala się przyjmując po 1 % emerytury podstawowej za każdy rok podlegania ubezpieczeniu emerytalno-rentowemu. Do liczby lat, o których mowa w ust. 1, dolicza się liczbę lat: 1) podlegania ubezpieczeniu społecznemu rolników indywidualnych i członków ich rodzin w okresie od dnia 1 stycznia 1983 roku do dnia 31 grudnia 1990 roku; 2) prowadzenia gospodarstwa rolnego lub pracy w gospodarstwie rolnym w okresie od dnia 1 lipca 1977 roku do dnia 31 grudnia 1982 roku, za który była opłacana składka na Fundusz Emerytalny Rolników; 3) prowadzenia gospodarstwa rolnego lub pracy w gospodarstwie rolnym - bez podlegania innemu ubezpieczeniu społecznemu - po ukończeniu 16 roku życia, przypadających przed dniem 1 lipca 1977 roku, jednak nie wcześniej niż 25 lat przed spełnieniem warunków nabycia prawa do emerytury rolniczej lub renty inwalidzkiej rolniczej. Do liczby lat o których mowa w ust. 1, dolicza się również liczbę lat: 1) podlegania ubezpieczeniu emerytalnemu i rentowemu określonych w przepisach o systemie ubezpieczeń społecznych, podlegania ubezpieczeniu społecznemu lub zaopatrzeniu emerytalnemu przed dniem 1 stycznia 1999 roku oraz podlegania zaopatrzeniu emerytalnemu przypadającemu po tej dacie - jeżeli z tego tytułu ubezpieczonemu nie przyznano emerytury lub renty na podstawie odrębnych przepisów.

W ocenie Sądu pracę, o jakiej stanowi art. 20 ust. 1 pkt 2 cyt. ustawy należy traktować tak jak pracę domownika. W spornym okresie nie obowiązywały przepisy definiujące domownika ani obejmujące go ubezpieczeniem rolniczym, dlatego należałoby zastosować przepisy najbliższe okresowi, wskazanemu przez wnioskodawczynię tj. przepisy ustawy z dnia 14 grudnia 1982 roku o ubezpieczeniu społecznym rolników indywidualnych i członków ich rodzin (Dz. U. z 1989 r. Nr 24 tekst jedn.). Według art. 2 pkt 2 tej ustawy za domownika uważa się członków rodziny rolnika i inne osoby pracujące w gospodarstwie rolnym, jeżeli pozostają we wspólnym gospodarstwie domowym z rolnikiem, ukończyły 16 lat, nie podlegają obowiązkowi ubezpieczenia na podstawie innych przepisów, a ponadto praca w

gospodarstwie rolnym stanowi ich główne źródło utrzymania. Zdaniem Sądu wnioskodawczyni podlegała wówczas innemu ubezpieczeniu społecznemu w związku z wykonywaniem zatrudnienia w Gminnej Spółdzielni (...) w Z.. Prace wykonywane w gospodarstwie rolnym w ramach pomocy rodzicom nie stanowiły jej głównego źródła utrzymania.

Sąd podniósł, że również obowiązująca obecnie definicja domownika nie pozwalałaby na zaliczenie wnioskodawczyni spornego okresu pracy do okresu podlegania ubezpieczeniu emerytalno-rentowemu. W świetle art. 6 ust. 1 pkt 2 cyt. ustawy ilekroć w ustawie jest mowa o domowniku - rozumie się osobę bliską rolnikowi, która ukończyła 16 lat, pozostaje z rolnikiem we wspólnym gospodarstwie domowym lub zamieszkuje na terenie jego gospodarstwa rolnego albo w bliskim sąsiedztwie, stale pracuje w tym gospodarstwie rolnym i nie jest związana z rolnikiem stosunkiem pracy. Ustawodawca kładzie nacisk na „stałość” pracy w gospodarstwie rolnym, która to przesłanka w przypadku wnioskodawczyni nie była spełniona, z uwagi na zatrudnienie poza rolnictwem i dojazdy do pracy. Ponadto z mocy art. 16 ust. 3 cyt. ustawy nie podlega ubezpieczeniu emerytalno-rentowemu domownik, jeżeli podlega innemu ubezpieczeniu społecznemu – np. z tytułu stosunku pracy.

Sąd Okręgowy podzielił stanowisko, że te same okresy mogą być uwzględnione do nabycia uprawnień z dwóch różnych systemów ubezpieczenia społecznego, jednak pod warunkiem spełnienia określonych przesłanek. W niniejszej sprawie nie mamy jednak do czynienia z sytuacją, w której w spornym okresie były odprowadzone składki do dwóch różnych systemów ubezpieczenia społecznego.

Okres od 01 września 1972 roku do 31 sierpnia 1975 roku został uwzględniony K. Z. przez Zakład Ubezpieczeń Społecznych przy ustaleniu wysokości kapitału początkowego i jej emerytury jako okres składkowy w całości z tytułu zatrudnienia ubezpieczonej w Gminnej Spółdzielni (...) w Z.. Okoliczność ta nie budzi wątpliwości, bowiem ubezpieczona już we wniosku z dnia 03 października 2006 roku o ustalenie kapitału początkowego wskazała tenże okres, a Zakład Ubezpieczeń Społecznych uwzględnił go.

Sąd Okręgowy podzielił pogląd, że pozostawanie w stosunku pracy i podleganie z tego tytułu ubezpieczeniu społecznemu wyłącza możliwość zaliczenia równoległego okresu pracy w gospodarstwie rolnym rodziców do rolniczego stażu ubezpieczeniowego (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Lublinie z dnia 9 lutego 2017 r., III AUa 918/16, wyrok Sądu Apelacyjnego w Krakowie z dnia 31 lipca 2013 r. III AUa 1513/12).

W tej sytuacji, w ocenie Sądu Okręgowego, na akceptację zasługuje stanowisko organu rentowego, że w realiach niniejszej sprawy brak jest możliwości uznania spornego okresu od 17 sierpnia 1973 roku do 31 sierpnia 1975 roku za okres pracy w gospodarstwie rolnym w rozumieniu art. 20 ust. 1 pkt 2 ustawy o systemie ubezpieczeń rolników. Jest to okres podlegania ubezpieczeniu społecznemu w systemie powszechnym, od których zależy prawo do emerytury zgodnie z przepisami emerytalnymi, zdefiniowanymi w art. 6 pkt 6 ustawy o ubezpieczeniu społecznym rolników w związku z art. 20 ust. 1 pkt 3 tej ustawy. W świetle powołanego wyżej art. 20 ust. 3 tej ustawy, w przypadku osób urodzonych po 31 grudnia 1948 r., okresu takiego nie można zaliczyć do okresów podlegania rolniczemu ubezpieczeniu emerytalno-rentowemu. Okres pozostawania w zatrudnieniu może być uwzględniony tylko przy ustalaniu jego prawa do emerytury wynikającej z przepisów powszechnych, tj. ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych, niezależnie od długości okresu ubezpieczenia. Stosownie do art. 33 ust. 2a ustawy o ubezpieczeniu społecznym rolników, mając jakikolwiek okres podlegania powszechnemu ubezpieczeniu społecznemu, po osiągnięciu wieku emerytalnego, rolnik lub jego małżonek nabywa prawo do emerytury powszechnej i może łączyć z prawem do emerytury rolniczej. Skoro bowiem dopuszczalny jest zbieg prawa do obydwu emerytur: z systemu powszechnego i rolniczego, przeto te same okresy (zatrudnienia), nie mogą być uwzględniane podwójnie w odniesieniu do obu tych świadczeń. Konsekwencją powyższego było wydanie zaskarżonej decyzji z dnia 06 marca 2018 roku.

Sąd wskazał, że z treści art. 52 ust. 2 ustawy z dnia 20 grudnia 1990 roku o ubezpieczeniu społecznym rolników wynika, iż zasady zwrotu nienależnie pobranych świadczeń oraz ustalania odsetek za opóźnienia w wypłacie świadczeń określają przepisy emerytalne oraz przepisy ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych oraz ustawy o świadczeniach pieniężnych w razie choroby i macierzyństwa.

Takim przepisem jest art. 138 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 roku o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych. Zgodnie z jego regulacją osoba, która nienależnie pobrała świadczenia, jest obowiązana do ich zwrotu. Za nienależnie pobrane świadczenia uważa się:

- 1) świadczenia wypłacone mimo zaistnienia okoliczności powodujących ustanie lub zawieszenie prawa do świadczeń albo wstrzymanie wypłaty świadczeń w całości lub w części, jeżeli osoba pobierająca świadczenia była pouczona o braku prawa do ich pobierania;
- 2) świadczenia przyznane lub wypłacone na podstawie fałszywych zeznań lub dokumentów albo w innych przypadkach świadomego wprowadzenia w błąd przez osobę pobierającą świadczenia.

Zdaniem Sadu w związku z wyłączeniem okresu pracy w gospodarstwie rolnym dziadków od 17 sierpnia 1973 roku do 31 sierpnia 1975 roku prawidłowo zatem organ rentowy zobowiązał wnioskodawczynię do zwrotu kwoty 33.622,60 zł nienależnie pobranego świadczenia za okres od 01 października 2014 roku do 30 września 2017 roku oraz w oparciu o treść art. 138 ust. 2, 3, 4, 6 ustawy o emeryturach i rentach z FUS odstąpił od żądania zwrotu nienależnie pobranego świadczenia w kwocie 848,25 zł za okres od 01 września 2014 roku do 30 września 2014 roku ze względu na przedawnienie.

Z wyrokiem tym nie zgodziła się wnioskodawczyni. Wniosła apelację. Zaskarżyła wyrok w całości zarzucając:

- naruszenie art. 233 § 1 kodeksu postępowania cywilnego poprzez ustalenie faktyczne za pomocą dowodu z zeznań świadków: S. F., Z. K. oraz przesłuchania Ubezpieczonej K. Z. - vide s. 3, akapit 1 uzasadnienia, iż Ubezpieczona pracowała w gospodarstwie rolnym w spornym okresie co najmniej 4-5 godzin dziennie i jednocześnie pominięcie ustalonych w ten sposób okoliczności przy ocenie spełnienia przez Ubezpieczoną przesłanki „stałości” pracy w gospodarstwie rolnym w rozumieniu art. 6 ust. 1, p. 2) ustawy z dnia 20.12.1990 r. o ubezpieczeniu społecznym rolników. Gdyby Sąd I instancji wziął pod rozwagę ustaloną przez siebie okoliczność faktyczną to uznałby, iż Ubezpieczona stale pracowała w gospodarstwie rolnym w rozumieniu art. 6 ust. 1, p. 2) ustawy z dnia 20.12.1990 r. o ubezpieczeniu społecznym rolników.

- naruszenie art. 233 § 1 kodeksu postępowania cywilnego w związku z art. 328 § 2 kodeksu postępowania cywilnego, poprzez dowolną a nie swobodną ocenę materiału dowodowego jak i błędy natury logicznej polegające na uznaniu, iż „W niniejszej sprawie nie mamy jednak do czynienia z sytuacją, w której w spornym okresie były odprowadzane składki do dwóch różnych systemów ubezpieczenia społecznego” - vide s. 7, akapit 2 uzasadnienia, podczas gdy w żadnym innym fragmencie uzasadnienia wyroku, w szczególności w ustalonym stanie faktycznym kwestia odprowadzania składek przez Ubezpieczoną nie była poruszona ponieważ okoliczność ta nie była przedmiotem postępowania dowodowego wobec czego Sąd I instancji dokonał ustaleń faktycznych, które nie wynikają z materiału dowodowego zebranego w sprawie. Gdyby Sąd I instancji działał w oparciu o materiał dowodowy to musiałby przyznać, iż okoliczność opłacania składek nie była przedmiotem dowodu więc jest jedynie dowolnym ustaleniem Sądu i nie ma znaczenia dla sprawy.

- naruszenie art. 233 § 1 kodeksu postępowania cywilnego w związku z art. 328 § 2 kodeksu postępowania cywilnego, poprzez pominięcie okoliczności, iż w obrocie prawnym istnieją dwie sprzeczne ze sobą decyzje oraz nie odniesienie się w treści uzasadnienia do zarzutu Ubezpieczonej w tej kwestii. Gdyby zaś Sąd rozważył ten zarzut to uznałby, iż Ubezpieczona nadal ma prawo do emerytury rolniczej ponieważ decyzja o zaliczeniu jej

okresu pracy w gospodarstwie rolnym dziadka jest nadal w obrocie i nie została uchylona/zmieniona.

- naruszenie art. 2 p. 2) ustawy z dnia 14.12.1982 r. o ubezpieczeniu społecznym rolników i członków ich rodzin poprzez jego błędne zastosowanie w niniejszej sprawie polegające na bezpodstawnym posłużeniu się przez Sąd I instancji zawartą we wskazanym przepisie definicją „domownika” na potrzeby niniejszego postępowania podczas gdy w okresie spornym tj. 17.08.1973-31.08.1975 r., nie obowiązywały przepisy definiujące domownika ani obejmujące go ubezpieczeniem rolniczym, co też przyznaje sam Sąd I instancji - vide s. 6, akapit 2 uzasadnienia. Sąd nie mógł

orzekać w oparciu o przepis, który nie obowiązywał względem Ubezpieczonej ale powinien sam wypracować własną definicję domownika na potrzeby niniejszego postępowania jeśli zdaniem Sądu w spornym okresie takiej definicji legalnej nie było.

- art. 6 ust. 1 p. 2) ustawy z dnia 20.12.1990 r. o ubezpieczeniu społecznym rolników poprzez jego błędną wykładnię polegającą na przyjęciu, iż „stałość” pracy w gospodarstwie rolnym w rozumieniu tego przepisu wykluczają okoliczności faktyczne w postaci równoległego zatrudnienia poza rolnictwem i dojazdów do pracy, podczas gdy prawidłowa wykładnia tego przepisu przez pojęcie stałości” pracy w gospodarstwie rolnym nakazuje rozumieć pracę przynajmniej 4 godzinną w tym gospodarstwie, bez względu na inne obowiązki Ubezpieczonego.

- art. 44 ust. 2 ustawy z dnia 20.12.1990 r. o ubezpieczeniu społecznym rolników w związku z art. 114 ust. 1 ustawy o ubezpieczeniach i rentach z FUS, poprzez jego niezastosowanie w niniejszej sprawie, polegające na nie wzięciu pod uwagę, iż w/w przepisy pozwalają Prezesowi KRUS na ponowne ustalenie prawa do świadczeń, jednak po uprzednim uchyleniu/zmianie decyzji przyznającej prawo do tego świadczenia. W realiach niniejszej sprawy istnieją zaś dwie nieuchylone/niezmienione decyzje: decyzja Prezesa KRUS z dnia 10.10.2014 r. o nr (...) -2 (w aktach sprawy) przyznająca prawo do emerytury rolniczej oraz decyzja Prezesa KRUS z dnia 24.11.2017 r. o nr (...) (w aktach sprawy) odmawiająca uprawnień do świadczenia z ubezpieczenia społecznego rolników.

Mając na względzie te zarzuty wnioskodawczyni wniosła o zmianę zaskarżonego wyroku i uwzględnienie odwołania oraz o zasądzenie od Organu rentowego na rzecz Ubezpieczonego kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm prawem przepisanych

### **Sąd Apelacyjny zważył co następuje**

Apelacja jest uzasadniona, lecz z innych przyczyn niż wskazane w jej treści.

W sprawie niniejszej nie doszło do rozpoznania istoty sprawy. Podstawowym rozstrzygnięciem zawartym w zaskarżonej decyzji było zobowiązanie wnioskodawczyni do zwrotu nienależnie pobranego świadczenia w kwocie 33622,60 zł. Natomiast kwestia uprawnienia wnioskodawczyni do emerytury rolniczej za okres od 1 września 2014 r. do 30 września 2017 r. została już prawomocnie rozstrzygnięta decyzją z dnia 24 listopada 2017 r. Mocą tej decyzji organ rentowy nie uznał okresu pracy wnioskodawczyni w gospodarstwie rolnym dziadków od 17 sierpnia 1973 r. do 31 sierpnia 1975 r. z uwagi na to, że w tym okresie była ona zatrudniona w GS (...). Dlatego też organ rentowy odmówił wnioskodawczyni prawa do emerytury rolniczej za wyżej wskazany okres. Od decyzji tej nie wniosła ona odwołania.

W związku z powyższym Sąd I instancji błędnie przyjął, że w niniejszym postępowaniu zaliczenie okresu pracy w gospodarstwie rolnym dziadków było kwestią sporną. Ustalenia faktyczne i wywód prawny Sadu Okręgowego zawarty w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku nie odnosi się zatem do podstawowej kwestii, jaką jest to, czy wnioskodawczyni ma obowiązek zwrotu nienależnie pobranego świadczenia. Na tę okoliczność - pomimo zacytowania treści art.138 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r o emeryturach i rentach z FUS - nie było prowadzone żadne postępowanie. Również zarzuty apelacyjne koncentrują się na kwestii prawa wnioskodawczyni do emerytury w okresie od 1 września 2014 r. do 30 września 2017 r. i jako takie są bezprzedmiotowe.

Z nierozpoznaniem istoty sprawy mamy do czynienia, gdy nie zostały zbadane materialnoprawne przesłanki istnienia określonego uprawnienia lub obowiązku. Stosownie do treści art.138 ust.2 w/w ustawy Za nienależnie pobrane świadczenia w rozumieniu ust. 1 uważa się:

- 1) świadczenia wypłacone mimo zaistnienia okoliczności powodujących ustanie lub zawieszenie prawa do świadczeń albo wstrzymanie wypłaty świadczeń w całości lub w części, jeżeli osoba pobierająca świadczenia była pouczona o braku prawa do ich pobierania;
- 2) świadczenia przyznane lub wypłacone na podstawie fałszywych zeznań lub dokumentów albo w innych przypadkach świadomego wprowadzenia w błąd przez osobę pobierającą świadczenia.

Ponownie rozpoznając sprawę Sąd I instancji winien zatem ustalić, czy wnioskodawczyni była pouczona o braku prawa pobierania świadczeń w okresie od 1 października 2014 r. do 30 września 2017 r. i czy w powyższym okresie świadczenia były przyznane i wypłacone na podstawie fałszywych zeznań lub dokumentów albo w innych przypadkach świadomego wprowadzenia w błąd przez osobę pobierającą świadczenie.

Z powyższych przyczyn i w oparciu o treść art.386 §4 k.p.c. Sąd Apelacyjny orzekł jak w sentencji.